ODDZIAŁY PRZEDSZKOLNE

Tydzień 16 – 20 marca

Ćwiczenia poranne:

Źródło Youtube: https://www.youtube.com/watch?v=m2WsGrvCx_w

1. Opowiadanie S.Kraszewski „Leśny Dom”

Pytania do tekstu:

Jaki problem miał jeleń?

Czym różni się koń od jelenia?

Dlaczego jeleń nie miał rogów?

Dlaczego bobry budują tamy?

W jaki sposób bobry zdobywają drewno do budowy tam?

Dlaczego dziki chciały przejść na drugą stronę drogi?

W jaki sposób dziki przechodziły przez drogę?

Co myślicie o wędrówce dzików?

Dlaczego mama kazała zajączkom wyjść na łąkę?

Dlaczego zajączkom nie spodobał się pomysł mamy?

– Jak ty wyglądasz! Jak jednorożec! – śmiała się łania z jelenia, który zgubił róg, przedzierając się przez krzaki.
– Oj, urosły takie wielkie. Tylko mi przeszkadzają! Rozkrzewiły się na wszystkie strony i ciągle zawadzam nimi o gałęzie.
– I co zrobisz?
– Będę uderzał tym jednym rogiem o drzewo, aż odpadnie. Nie mogę chodzić z jednym rogiem, bo tracę równowagę!
– Jeleń musi mieć rogi! Chcesz, żeby cię brali za konia?
– Konie nie biegają po lesie, tylko pasą się z krowami na łące! – odpowiedział jeleń. – Nikt mnie nie pomyli z koniem! Nie mam końskiej grzywy ani końskiego ogona! A poza tym rogi szybko odrosną i znów będą ozdobą mojej głowy!
Jeleń zniknął na kilka godzin. Wrócił zadowolony, bez rogów na głowie.
– I jak teraz wyglądam?
– Trochę łyso! Trudno mi się przyzwyczaić! Wyglądasz jak łania!
– Myślałem, że jak koń!

– Nie masz pięknej końskiej grzywy i końskiego ogona!
– A skąd mam mieć, jeśli nie jestem koniem, tylko jeleniem?
– Jeleniem to ty będziesz, jak ci rogi odrosną!

* * *

– Co robisz, boberku? – pytała pani bobrowa swego męża.
– Jak to, co robię? Ścinam drzewo!
– Ściąłeś już dzisiaj ze dwa tuziny! Nie masz dosyć?
– Nie!
– A tak w ogóle, to po co ci te drzewa?
– Jak to po co? Muszę je spławić i zbudować z nich tamę!
– To już kolejna tama w tym miesiącu! Po co tyle tam?
– Jak to po co? Muszę podwyższyć poziom wody, żeby zabezpieczyć żeremie, nasze gniazdo!
– Wejście do gniazda musi być ukryte w wodzie, aby żadna wydra, żadna norka amerykańska ani żaden drapieżnik nie dostał się do naszego gniazda i nie zagroził nam i naszym małym dzieciom!
– No dobrze, ścinaj te drzewa, ale uważaj na siebie, bo gdyby coś ci się stało, tobym się zapłakała!

* * *

– Sąsiedzie, znam miejsce, gdzie jest mnóstwo jadła! – powiedział dzik do dzika.
– Nie opowiadaj! Naprawdę tyle jedzenia? A co?
– Coś dużo lepszego niż żołędzie! Można się najeść do syta!
– Oj, to chętnie tam pójdę! A gdzie to jest?
– Po drugiej stronie drogi!
– Ale jak przejść przez drogę? Tam pędzi tyle samochodów!
– Pokażę ci jak. Wybieramy się w kilka rodzin. Tak będzie raźniej i bezpieczniej. Spotkajmy się wieczorem!
– I co, jak przechodzimy przez drogę? – pyta dzik, gdy wieczorem zebrało się kilka rodzin dzików.
– Najpierw odyniec dochodzi do drogi, rozgląda się i wychodzi na drogę. Przechodzi przez drogę. Za nim warchlaki, a na końcu locha. Pilnuje, aby warchlaki się nie rozchodziły. Warchlaki idą jeden za drugim. Tata czeka na końcu drogi, aż wszystkie przejdą. Tak samo przechodzi druga rodzina dzików, trzecia i czwarta. A samochody grzecznie stoją i czekają, aż przejdą wszystkie dziki. Wtedy dopiero ruszają.
– A jak będziemy wracać?
– Tak samo, tylko w drugą stronę!
– No to ruszajmy!

* * *

– Mamo, dlaczego wyganiasz nas na łąkę? – pytały małe zajączki mamę zajęczycę.
– Jesteście dość duże, możecie zadbać o siebie! – odpowiedziała mama zajęczyca.
– Wcale nie jesteśmy duże, w gniazdku jest ciepło i przytulnie, a na łące jest niebezpiecznie! Można spotkać lisa, krążą drapieżne ptaki!
– Macie bystre oczka, świetny słuch, doskonały węch i silne nóżki! Chowajcie się, żeby drapieżnik was nie zobaczył. A gdy was wykryje, uciekajcie ile sił w nogach!
– Dlaczego nie możemy dłużej pobyć w norce, jak małe króliczki?
– Och, króliczki rodzą się ślepe i niezdarne, potrzebują więcej czasu, by przejrzeć na oczy i nabrać samodzielności!
– Ale my wolałybyśmy być króliczkami i zostać w gniazdku!
– A sio, maluchy! Gdybyście były króliczkami, tobym was nie kochała!

* * *

– Hej, kukułko, co ty tu robisz?
– Kuku, kuku, dużo latałam, bardzo się zmęczyłam, na chwilę przysiadłam, żeby odpocząć!
– Uciekaj, kukułko, i nie pokazuj się więcej!
– Dobrze, już lecę!
– Sprawdź, mężu, czy nie ukradła nam jajka!
– Raz, dwa, trzy... Tylko do trzech umiem liczyć. Nie, żadnego nie brakuje.
– Na pewno nie brakuje?
– Nawet tak jakby było więcej... Ale chyba mi się wydaje...
– Rzeczywiście, jedno jest jakby trochę inne... Mieliśmy takie?
– Nie pamiętam. Ale najważniejsze, że żadnego nie brakuje!

2. Obejrzenie filmu edukacyjnego „Co to jest las?”

Źródło Youtube: https://www.youtube.com/watch?v=31z7hEiIDVs&t=97s

3. Praca plastyczna pt. „Wycieczka do lasu”.

Technika wykonania pracy plastycznej jest dowolna.

4. Leśne zagadki

Mieszka pod ziemią
i kopie tunele.
Rolnicy go nie lubią,
bo szkód robi wiele. (kret)

Szara, z długim ogonkiem,
w małej norce mieszka.
Z kotem bawi się w berka,
taka z niej mała śmieszka. (mysz)

Czerwone nogi, czerwony dziób,
po polu kroczy, bo myszek tu w bród. (bocian)

Ma skoki, słuchy i ogon króciutki.
Skacze po polu, jest bardzo cichutki. (zając)

Nad polem wysoko głos jego rozbrzmiewa.
O nadchodzącej wiośnie pierwszy piosenki śpiewa. (skowronek)

Ma muszlę na grzbiecie i śmieszne małe rogi.
Dzieci go pytają: Chcesz sera na pierogi? (ślimak)

Na czerwonym płaszczyku
czarne kropki ma.
Mszyce z liści zjada.
Czy ktoś z was ją zna? (biedronka)

5. Utrwalenie litery „U”- karta pracy (pisanie litery po śladzie)